

Dzięki zabezpieczeniu podziemi i stabilizacji podłoża udało się uniknąć rozbiórki wielu pięknych zabytkowych kamieniczek. W trakcie prac pojawił się pomysł, by pozostawić część piwnic niezasypanych i udostępnić je turystom. **W 1966 r., gdy mijala 1000 rocznica chrztu Polski, wyznaczono przebieg Podziemnej Trasy Turystycznej, której nadano imię Tysiąclecia Państwa Polskiego.** W 1976 r. podziemny szlak otwarto dla zwiedzających.

Obecnie podczas podziemnej wędrowki można poczuć atmosferę dawnego Kłodzka: posłuchać mieszczkańskiej muzyki, biesiadników w karczmie, odgłosów jarmarku, zobaczyć dawnych mieszkańców miasta – piekarza, praczkę czy kata, odwiedzić kantor kupiecki, karczmę, piekarnię, skład amunicji i katownię wyposażoną w mrozące krew w żyłach narzędzia tortur.

Zwiedzający spotkają tu także zupełnie innych mieszkańców podziemi w postaci interaktywnych animowanych obrazów. Jakich? O tym warto przekonać się osobiście.



godziny otwarcia:

od 1 listopada do 31 marca
poniedziałek – niedziela w godz. 9.00 – 17.00
(ostatnie wejście o godz. 16.30)

od 1 kwietnia do 31 października
poniedziałek – niedziela w godz. 9.00 – 18.00
(ostatnie wejście o godz. 17.30)

przerwa w sezonie letnim i zimowym
od 13.00 do 13.15



Podziemna Trasa Turystyczna
PAWILON WYJŚCIOWY
ul. Zawiszy Czarnego



PAWILON WEJŚCIOWY
ul. Czeska

tel. +48 74 663 18 00,
tel. kom. +48 519 409 181
trasa@podziemia.klodzko.pl



GMINA MIEJSKA
KŁODZKO

Urząd Miasta w Kłodzku

pl. B. Chrobrego 1, 57-300 Kłodzko
tel.: +48 74 865 46 00, fax: +48 74 867 40 62
umklod@um.klodzko.pl
www.klodzko.pl



KŁODZKO

www.klodzko.pl



foto: Tomasz Gmerek, Jacek Halicki, Daniel Jakubowski

trasa podziemna

Podziemna Trasa Turystyczna im. **1000-lecia Państwa Polskiego** została wytyczona w labiryncie kłodzkich podziemi w latach 60. XX w. Prowadzi od ul. Zawiszy Czarnego do ul. Czeskiej u podnóża twierdzy i ma długość ok. 600 m.

Ciekawa jest zarówno historia powstawania tych rozległych piwnic, jak i utworzenia w nich trasy turystycznej. Średniowieczne Kłodzko powstawało u podnóża **grodu na Górze Fortecznej**. Rozwojowi handlu i rzemiosła sprzyjało położenie na skrzyżowaniu szlaków handlowych. Liczni kupcy i rzemieślnicy budowali swoje domy w mieście otoczonym murem i korytem Nysy Kłodzkiej. W wąskich kamieniczkach mieściły się mieszkania i warsztaty. Żyły tam i pracowały całe rodziny, służba, czeladnicy i uczniowie. Miejsca było mało, a w dodatku nierzadko zdarzały się groźne pożary niszczące cały dobytek. Nic więc dziwnego, że dawni mieszkańcy Kłodzka zaczęli schodzić w dół, kopiąc pod swoimi domami rozległe piwnice. Sprzyjało temu miękkie podłoże z polodowcowych osadów. Stała, niska, ale przez cały rok dodatnia temperatura panująca w podziemiach sprzyjała przechowywaniu tam żywności i innych towarów.



Na leżakowaniu w chłodnych piwnicach zyskiwał smak kłodzkiego piwa. Pod ziemię przenoszono też dla bezpieczeństwa niektóre warsztaty np. piekarnie, bo mniejsze było wówczas niebezpieczeństwo zaproszenia ognia. Podziemnymi korytarzami dostarczano towary prosto do otaczających ratusz straganów. Głębokie podziemia przydawały się także podczas licznych wojen przetaczających się przez ziemię kłodzką, dając schronienie mieszkańcom miasta i pozwalając uchronić przed zniszczeniem najcenniejszy dobytek.

Kłodzianie przez kilkaset lat od XIII do XVII wieku drążyli pod miastem głębokie, liczące nawet 30 m głębokości, piwnice. W ten sposób powstała gęsta, kilkukondygnacyjna sieć korytarzy i komór. Jednak stopniowo malało znaczenie podziemnych magazynów. Kłodzko utraciło swój średniowieczny charakter, rozrosło się i unowocześniło.

Po II wojnie światowej Kłodzko, wcześniej niemieckie, znalazło się w granicach Polski. Przybywający tu od 1945 r. polscy osadnicy nie mieli pojęcia o podziemnym labiryncie pod starym miastem, a i opuszczający miasto niemieccy mieszkańcy o nim nie pamiętali. I być może jeszcze długo pozostałby zapomniany, gdyby nie przemówiły kamienice kłodzkiej starówki. **Na początku lat 50. XX wieku ściany staromiejskich kamienic zaczęły pękać i osuwać się.** Mieszkańcy musieli opuszczać zagrożone zawaleniem domy, które trzeba było rozbierać. Okazało się, że brak regularnych remontów i konserwacji to nie jedyna przyczyna złej kondycji zabytkowych kamienic. Stan budynków starego miasta pogarszało podmywanie wodami opadowymi z kłodzkiej twierdzy i niestabilny grunt, dodatkowo osłabiony przez rozległe podziemia.

W 1958 r. na ratunek kłodzkiej starówce ruszyli specjaliści z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Najpierw podziemia badały ekipy speleologów i pletwonurków. Dzięki temu ustalono przebieg korytarzy i opracowano ich szczegółowe plany. Na tej podstawie inżynierowie stworzyli koncepcję zabezpieczenia podziemi. W 1962 r. rozpoczęła się akcja zabezpieczająca: stopniowo odwadniano i wypełniano podziemne korytarze i komory. Plany specjalistów z AGH realizowali górnicy z wrocławskiego Przedsiębiorstwa Robót Górniczych.



uwaga!

w Podziemnej Trasie Turystycznej panuje przez cały rok stała temperatura ok. 8-10°C, w gorący dzień przed zejściem w dół lepiej się ciepłej ubrać.